Czwarty Konwent Marszałków Województw RP w Podlaskiem

14 grudnia w Białowieży zakończył się dwudniowy, ostatni w województwie podlaskim Konwent Marszałków Województw RP. Uczestniczyli w nim m.in. komisarz UE Danuta Huebner i wicepremier Jerzy Hausner.



Od lewej: starosta Powiatu Hajnowskiego Włodzimierz Pietroczuk, wicewojewoda podlaski Jerzy Półjanowicz, komisarz Danuta Huebner, marszałek woj. podlaskiego Janusz Krzyżewski, Daria Oleszczuk - podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Dwudniowy Konwent w Białowieży był ostatnim z czterech spotkań, które począwszy od lipca br. odbywały się w województwie podlaskim. Przewodniczącym tych czterech konwentów był marszałek województwa podlaskiego - Janusz Krzyżewski.
14 grudnia na zakończenie obrad obecnego konwentu przekazał on przewodnictwo w Konwentach Marszałków Województw RP marszałkowi województwa kujawsko–pomorskiego Waldemarowi Kazimierzowi Achramowiczowi.



Od lewej: Jerzy Półjanowicz, Danuta Huebner, Janusz Krzyżewski.

Podczas konwentu omówiano tematy z wielu dziedzin: Unii Europejskiej, ochrony środowiska, kultury, samorządu, rozwoju regionalnego. W programie konwentu najważniejszymi punktami okazały się wystąpienia m.in: Danuty Huebner – komisarza Komisji Europejskiej, Jerzego Hausnera – wicepremiera, ministra gospodarki i pracy oraz Jerzego Swatonia – ministra środowiska.

Komisarz Danuta Huebner powiedziała:

Komisarz Danuta Huebner powiedziała:
- Bardzo się cieszę, że komisarz europejski ds. polityki regionalnej może przyjechać do własnego kraju i mówić własnym językiem.
Pani komisarz zaproponowała roboczy charakter spotkania i rozmowy na temat najważniejszych problemów. Zaproponowała, aby obecne województwa nazywać regionami. Prasie poświęciła zaledwie pięć minut, aby mieć więcej czasu na rozmowy z marszałkami.



Komisarz Danuta Huebner

Z mediami regionalnymi Danuta Hubner spotkała się natomiast na konferencji prasowej po spotkaniu z marszałkami. Według niej, Polska bardzo dobrze wykorzystała swoje pierwsze szanse w pozyskiwaniu środków strukturalnych.
- Komisja Europejska zaproponowała bardzo godne miejsce funduszom strukturalnym. Chcielibyśmy, aby w ciągu tych siedmiu lat - od początku 2007 do końca 2013 - na fundusze strukturalne we wszystkich krajach członkowskich wydano 336 mld euro - powiedziała komisarz.
Dodała, że te pieniądze stanowią 0,45 proc. dochodu narodowego wytwarzanego w krajach Unii Europejskiej.
- To jednocześnie i dużo i mało, nie może sobie pozwolić na mniejsze wpływy do wspólnej kasy.
- Negocjacje ram budżetu na lata 2007-2013 są na początku drogi. Dla polityki spójności ważny jest czas pozarządowych negocjacji, abyśmy mogli być gotowi z projektami od 1 stycznia 2007. Negocjacje powinny zakończyć się do czerwca 2005 - czyli za prezydencji luksemburskiej- dodała pani komisarz.
- Do Unii Europejskiej weszły państwa uboższe, dlatego obniżył się średni poziom dochodów na jednego mieszkańca - podkreśliła.
Pani komisarz podkreślała rolę tzw. czynnika ludnościowego w kwalifikacji regionalnej.
- I tu rada, ściągajcie ludzi do waszego pięknego regionu. Puszcza Białowieska, cały region jest bardzo atrakcyjny; może więcej ludzi zechce się tu osiedlić - zaznaczyła.





Uczestnicy Konwentu Marszałków - Białowieża 2004

Według komisarz, Polska bardzo dobrze wykorzystała swoje pierwsze szanse na pozyskiwanie środków strukturalnych. Przyznała, że środków jest za mało w porównaniu do liczby dobrych wniosków składanych przez ubiegających się o nie, stąd podział środków budzący tak ogromne emocje i niezadowolenie tych podmiotów, których wnioski odpadły.
Zdaniem Huebner, Polska jest sama w stanie kontrolować rozdział środków strukturalnych z UE i nie ma powodu, dla którego musiałaby to robić Unia. Tak skomentowała ona poniedziałkową zapowiedź PO złożenia wniosku do instytucji unijnych o przeprowadzenie niezależnej kontroli tego, jak w Polsce są rozdzielane unijne pieniądze.
Według niej, cały system przyjmowania i oceniania wniosków, a także rozpatrywania odwołań "musi pozostać przejrzysty i jasny".

Marszałkowie są natomiast zadowoleni, że w latach 2007-2013 ma nastąpić odejście z jednego Zintegrowanego Programu Operacyjnego, za pośrednictwem którego do województw trafiają środki na rozwój regionalny, natomiast ma być 16 oddzielnych regionalnych programów.
- Takie podejście na pewno uzyska silne poparcie ze strony Komisji Europejskiej" - zapewniła Huebner.

Marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski: - Samorządy województw biorą udział w dyskusji na temat programowania na lata 2007-20013 i prowadzą jednocześnie polemikę z rządem na temat klucza alokacyjnego, czyli według jakich zasad dzielić środki pomiędzy poszczególne regiony.
Według marszałka Krzyżewskiego konieczne jest obniżenie wagi populacji.
- Według tego klucza Podlaskie nie ma szans na pokonanie dystansu do innych województw - stwierdził marszałek. - Do zasad alokacji należy wprowadzić wskaźnik przestrzeni.
Według marszałka Krzyżewskiego, gdyby obniżyć wagę populacji z 80 do 70 %, to Podlaskie w okresie 2004-2006 miałoby szansę na dodatkowe 100 mln zł.



Duże zainteresowanie uczestników i gości konwentu wzbudził następny punkt obrad, tj. „Strategia identyfikacji i promocji produktów regionalnych”. Temat ten zaprezentowała Daria Oleszczuk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Dariusz Goszczyński, dyrektor Biura Oznaczeń Geograficznych i Promocji. Wcześniej goście konwentu mieli okazję zobaczyć i spróbować niektórych produktów regionalnych przygotowanych przez podlaskich producentów. Stół regionalny cieszył się dużym zainteresowaniem. Znalazły się na nim takie przysmaki jak kartacze, babka ziemniaczana, „Narwiańskie” ogórki kiszone, podsuszane wędliny, sery z Wiżajn.

Uczestnicy konwentu mieli też okazję wysłuchać wystąpienia Jana Ponulaka, sekretarza Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu : "Aktualne problemy w pracy Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu".
Potem wystąpił Jerzy Swatoń, minister środowiska, który zaprezentował temat: "Realizacja założeń polityki w zakresie ochrony środowiska na poziomie województw" i odpowiadał na pytania i problemy zgłaszane przez marszałków.

Po południu gościem konwentu był wicepremier Jerzy Hausner. Najpierw spotkał się z dziennikarzami, którzy pytali go głównie o zasady podziału środków ze ZPORR.
- Lepiej , gdy jest więcej elementów wzajemnego równoważenia niż mniej. Dlatego właśnie ma sens i opinia ekspertów i RKS-u i decyzja Zarządu. Dziwne byłoby zatem, gdyby wszyscy byli zadowoleni, dlatego nie dziwią mnie odwołania - odpowiedział.



Na zdjęciu od lewej: Jerzy Półjanowicz - wicewojewoda podlaski, Jerzy Hausner - wicepremier, minister gospodarki i pracy, Janusz Krzyżewski - marszałek województwa podlaskiego.

- Bardzo chętnie rząd przyjąłby zasady, na które zgodzą się wszyscy marszałkowie, czyli cały konwent marszałków. "Jeżeli Podlasie ma zyskać 100 milionów, a my mamy coś stracić , to nas to nie interesuje" - tak mogą powiedzieć marszałkowie innych województw.
- W opraciu o naszą wiedzę wyeliminujemy te elementy , które są niepotrzebne - dodał.
Na obradach konwentu wicepremier przedstawił marszałkom problemy związne z Narodowym Planem Rozwoju na lata 2007-2013 - etapy prac, harmonogram i

priorytety.

Maciej Klimczak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, mówił o mechaniznie finansowym Europejskiego Obszaru Gospodarczego, z którego dla Polski na projek dziedzinie kultury i obszaru gospodarczego przewidziane jest 327,2 mln euro, a z Norweskiego Mechanizmu Finansowego - 232 mln euro.